

Sygn. akt I C 390/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Wojciech Waclaw

**Protokolant sekr. sąd. Edyta Smolińska – Kasza**

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa J. J. (1)

przeciwko J. D.

o uznanie umowy za bezskuteczną

I. uznaje za bezskuteczną w stosunku do powódki J. J. (1) zawartą między pozwaną J. D. a E. D. umowę darowizny nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), a która to umowa została zawarta w dniu 18 maja 2015 r. przed notariuszem w Kancelarii Notarialnej notariusza K. C. i wpisana w Repertorium A Nr (...), - celem ochrony i zaspokojenia wierzytelności powódki w łącznej kwocie 141 701,75 zł wraz z odsetkami, jaka to wierzytelność objęta została prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 9 września 2011 r. wydanym w sprawie I C (...);

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7200,- zł (wraz z należnym podatkiem VAT) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. odstępuje od ściągnięcia od pozwanej kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa, od których to powódka była zwolniona mocą postanowienia Sądu.

## UZASADNIENIE

Powódka J. J. (1) wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej umowy darowizny własności nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w W., ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu 18 maja 2015 r., w Kancelarii Notarialnej K. C. , z siedzibą w W., pomiędzy pozwaną jako obdarowaną i dłużnikiem powódki E. D., dokonaną z pokrzywdzeniem powódki, której przysługuje wskazana w pozwie wierzytelność w wysokości 141 701,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 marca 2010 r. do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powódka wskazała, iż w dniu 9 września 2011 r. uzyskała prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie, zasądający na jej rzecz kwotę 141 701,75 zł z ustawowymi odsetkami.

Powódka wszczęła postępowanie egzekucyjne, które jest do chwili wniesienia pozwu kontynuowane.

W dniu 18 maja 2015 r. dłużniczka nieodpłatnie przekazała na rzecz pozwanej – swojej córki, nieruchomość opisaną w żądaniu pozwu.

Zgodnie z dalszymi twierdzeniami pozwu, dłużniczka miała na celu pokrzywdzenie powódki albowiem w drodze tej czynności wyzbyła się jednego ze składników swojego majątku.

Poza tym pozwana jest dla dłużniczki osobą bliską, która otrzymała przedmiotową nieruchomość na podstawie darowizny, tym samym zdaniem powódki, uznać należy, iż pozwana wiedziała, że zbywca działa ze szkodą dla powódki (art. 527-534).

W odpowiedzi na pozew pozwana J. D. wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe pozwana nie kwestionując, że jest córką dłużniczki podniosła, iż darowizna nie miała na celu pokrzywdzenia wierzycielki, bowiem powódka miała zawrzeć z matką pozwanej ugodę, której mocą matka pozwanej miała wpłacić na rzecz powódki kwotę 27 000,- zł, co zresztą uczyniła.

Jednocześnie zobowiązała się darować na rzecz powódki 10 % przysługujących jej udziałów w nieruchomości otrzymanej w ramach spadkobrania stanowiącego podstawę faktyczną należności z zachowku zasądzonej od pozwanej.

W zamian za to powódka zobowiązała się odstąpić od całości zadłużenia.

Powyższe potwierdza brak zamiaru pokrzywdzenia wierzyciela, skoro strony umowy były przekonane, że uгода została zawarta i kwestią czasu jest załatwienie całej sprawy.

W ocenie pozwanej opiekun powódki wykorzystał intencje matki pozwanej i „wyłudził” od niej pieniądze, tym bardziej, iż opiekun – J. J. (2)- nie miała zastrzeżeń dotyczących ugody.

Sąd ustalił co następuje:

Matka pozwanej E. D. była właścicielką nieruchomości zabudowanej położonej w W., ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...), dla której to Sąd Rejonowy w Giżycku Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

W roku 2011 r. powódka uzyskała m.in. przeciwko matce pozwanej prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie, zasądzający na jej rzecz kwotę 141 701,75 zł z ustawowymi odsetkami.

Powołując się na ten wyrok powódka, która jest osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, wszczęła -działając przez swego opiekuna- egzekucję przeciwko matce pozwanej.

Egzekucja została wszczęta m.in. do spornej nieruchomości.

Pierwszy wyznaczony termin licytacji odbył się bezskutecznie wobec braku oferentów.

Po pierwszym terminie licytacji został wyznaczony termin drugi na dzień 27 02 2015 r.

Równoległe ojciec pozwanej w imieniu matki pozwanej rozpoczął z opiekunem prawnym powódki rokowania dotyczące odstąpienia od egzekucji z nieruchomości przy ul. (...), w zamian za przekazanie na rzecz powódki udziału jaki przysługiwał matce pozwanej do innej nieruchomości położonej w W., który to udział był przedmiotem spadkobrania testamentowego po synu powódki a bracie matki pozwanej.

Zachówek po tym spadkodawcy był właśnie przedmiotem wyrokowania w sprawie w której wyrok jest tytułem podlegającym ochronie pauliańskiej w sprawie niniejszej.

Ojciec pozwanej, L. D. w zasadzie doszedł do zgodnych ustaleń z opiekunem powódki dotyczących tego, że powódka odstąpi od egzekucji od nieruchomości przy ul. (...) w zamian za uiszczenie w imieniu powódki kosztów sądowych na

rzecz Skarbu Państwa zasądzonych wyrokiem od powódki z zasądzonego roszczenia a także w zamian za nieodpłatne przekazanie powódce udziału spadkowego 1/10 do innej nieruchomości należącego do matki pozwanej.

Tenże udział był jednocześnie przedmiotem egzekucji wszczętej przez powódkę w sprawie (...).

W dniu 17 marca 2015 r. powódka złożyła wniosek o sądowe wyrażenie zgody na przejęcie w toku egzekucji udziału należącego do matki uczestniczki jako dłużnika egzekwowanego.

W postępowaniu tym uczestniczyła matka pozwanej, która w toku rozprawy zadeklarowała przekazanie swego udziału powódce.

Postanowieniem wydanym w dniu 20 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Giżycku jako sąd opiekuńczy wyraził zgodę na przejęcie przez powódkę jako wierzyciela egzekwującego w toku egzekucji z nieruchomości udziału należącego m.in. do matki pozwanej, a który to udział miał być przekazany nieodpłatnie powódce.

Opiekun prawny powódki po otrzymaniu orzeczenia z uzasadnieniem złożył wniosek o uzupełnienie orzeczenia poprzez sądowe wyrażenie zgody na zawarcie aktu notarialnego przenoszącego m.in. udział matki pozwanej na rzecz powódki w zamian za zwolnienie z długu matki pozwanej do kwoty 112 753,33 zł.

Wniosek ten jednak został oddalony przy uznaniu, iż Sąd orzekł już w granicach pierwotnego wniosku i zgodnie z jego żądaniem, wobec czego brak podstaw dla uzupełnienia postanowienia.

Wcześniej, zgodnie z pierwotnymi ustaleniami ojciec pozwanej wpłacił w dniu 29 kwietnia 2015 r. komornikowi za powódkę kwotę 26 827,27 zł tytułem zasądzonych od niej z zasądzonego roszczenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

Strony miały też zawrzeć umowę przekazania udziału, jednakże do niej nie doszło z powodu braku sądowej zgody po temu.

Wcześniej, w dniu 30 kwietnia 2015 r. komornik przy SR w Giżycku umorzył egzekucję co do spornej nieruchomości, bowiem druga licytacja wyznaczona na dzień 28 02 2015 r. wypadła bezskutecznie.

Po umorzeniu egzekucji na mocy umowy darowizny zawartej w dniu 18 maja 2015 r., w Kancelarii Notarialnej K. C., z siedzibą w W., pomiędzy pozwaną jako obdarowaną i dłużnikiem powódki E. D., nieruchomość przy ul. (...) należąca do matki pozwanej została przekazana nieodpłatnie pozwanej.

Ostatecznie opiekun powódki oraz matka pozwanej nie zawarły skutecznej umowy co do przekazania udziału powódce przez matkę pozwanej w zamian za zwolnienie z długu całkowite lub częściowe.

Choć bowiem matka pozwanej działająca przez swego męża deklarowała gotowość zawarcia umowy, opiekun powódki ostatecznie nie przystał na nią, bowiem godził się jedynie na częściowe nie zaś definitywne rozliczenie długu.

(okol. bezsporne w sprawie, kopia wypisu z księgi wieczystej k. 7-11, kopia obwieszczenia o licytacji k. 12. Kopia post. o umorzeniu k. 14, kopia prot.. licytacyjnego k. 16, operat k. 17 i nast. dow. wpłaty k. 80, zezn. L. D. i P. D. k. 111-112, akta III RNs 98/15 SR w Giżycku, zezn. pozwanej ).

Sąd zważył co następuje:

Bezspornym jest, iż w trakcie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko matce pozwanej, umową darowizny zawartej w dniu 18 maja 2015 r., w Kancelarii Notarialnej K. C., matka pozwanej przekazała jej własność nieruchomości zabudowanej, położonej w W., przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Giżycku Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Bezspornym również pozostaje to, iż do przedmiotowej nieruchomości została wszczęta egzekucja i wyznaczony był termin licytacji, który wypadł bezskutecznie wobec braku oferentów.

Podejmując natomiast merytoryczną obronę pozwana podniosła, iż pomiędzy powódką a dłużnikiem miała zostać zawarta ugoda mocą której to powódka miałaby odstąpić od egzekucji z tejże nieruchomości, to zaś w dalszej kolejności zaświadczałoby o braku celu pokrzywdzenia wierzyciela przy zaskarżonej czynności.

W ocenie Sądu zebrany jednakże w sprawie materiał dowodowy a także okoliczności w sprawie bezsporne nie przysporzył podstaw dla poczynienia w tej mierze ustaleń dla pozwanej korzystnych.

Podstawowym przepisem regulującym możliwość zaspokojenia się z mienia, które wyszło z majątku dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela jest art. 527 §1 kc który to stanowi, iż gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Unormowanie to zawiera w sobie podstawowe przesłanki dające możliwość ubiegania się na drodze sądowej o przedmiotową ochronę, przy czym w razie zaistnienia określonych zdarzeń czy okoliczności, warunki stosowania przedmiotowego przepisu ulegają pod względem procesowym znacznemu złagodzeniu, czy też w ogóle eliminacji.

Do darowizny bowiem jako czynności nieodpłatnej (co miało miejsce w niniejszej), zastosowanie znajdzie przepis art. 528 kc, przy czym również pełne zastosowanie będzie miał przepis art. 529 kc.

Zgodnie z zawartym w art. 528 kc uregulowaniem, jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Warunkiem zatem niezbędnym dla skutecznego domagania się ochrony wynikającej ze wzmiankowanego, szczególnego unormowania jest zaistnienie związku pomiędzy czynnością wykonaną przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli, a uzyskaną przez osobę trzecią korzyścią majątkową. Przesłanką konieczną jest przy tym, by ta korzyść majątkowa miała charakter bezpłatny. Okoliczność ta (tj. rzeczona bezpłatność) ma fundamentalne procesowo znaczenie, o tyle iż zwalnia wierzyciela od obowiązku wykazywania złej wiary osoby trzeciej, o której mowa w art. 527 § 1 kc, a osoba trzecia nie może bronić się przez wykazanie, że nie wiedziała lub nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli. Taka regulacja zawiera więc najdalej idące ułatwienie w realizacji skargi pauliańskiej przez wierzyciela.

Punktem wyjścia w tej mierze jest więc prawidłowe ustalenie, czy dłużnik w istocie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, co ma miejsce wtedy gdy wie, że w następstwie jego działania może dojść do stanu tegoż pokrzywdzenia. Dłużnik musi sobie zdawać sprawę, uświadamiać sobie, że skutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzyciela z jego majątku.

Pokrzywdzenie wierzyciela nie musi być przy tym objęte wbrew stanowisku pozwanej zamiarem dłużnika (wyjątkiem jest tutaj art. 530 kc), a wystarczy natomiast, żeby dłużnik to pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności.

Ciężar dowodu świadomości dłużnika spoczywa tu na wierzycielu i to wierzyciel musi wykazać, że dłużnik wiedział o istnieniu wierzyciela oraz, że znał skutek dokonywanej przez niego czynności w postaci usunięcia z jego majątku aktywów nadających się do zaspokojenia. Na tej podstawie można opierać domniemanie faktyczne, że miał on przy założeniu przeciętnego rozeznania świadomość pokrzywdzenia wierzyciela.

Okoliczności ustalone w sprawie niniejszej nie pozostawiają wątpliwości co do tego, iż działanie dłużnika charakteryzowało się świadomością pokrzywdzenia wierzyciela w rozumieniu powołanych wcześniej przepisów, nie

zostały zaś w toku postępowania przedstawione jakiegokolwiek okoliczności, które tę sytuację miałyby poddawać w wątpliwość.

(zasadniczym argumentem przedstawionym przez stronę pozwaną, był właśnie brak po stronie zarówno dłużnika jak i pozwanej, wiedzy co do tego, że zbywca ze świadomością pokrzywdzenia działał).

Przede wszystkim przemawia za powyższym jednoznaczna i nie budząca wątpliwości chronologia i logika ciągu zdarzeń biorących swój początek choćby w chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

Jak bowiem wynika z przebiegu tegoż postępowania wyznaczony został termin licytacji spornej nieruchomości, zaś faktycznie nie doszło do niej wobec braku licytantów.

Powódka złożyła przy tym wniosek o przejęcie egzekwowanych nieruchomości, jednakże dotyczyło to nieruchomości innych niż sporna.

W tym bowiem zakresie powódka nie wnosiła o przejęcie nieruchomości przy ul. (...) wskutek istniejących w tym czasie wstępnych uzgodnień pomiędzy opiekunem prawnym powódki a mężem dłużniczki, co Sąd uznał za ustalone ponad wszelką wątpliwość w niniejszej sprawie.

Nie mogło jednakże i nie doszło do jakiegokolwiek zwolnienia z długu a także do stanowczej umowy co do zobowiązania się powódki do niewszczyniania egzekucji z nieruchomości w zamian za przekazanie kwoty ponad 27000,- zł i przekazanie udziału.

Można w tej mierze co najwyżej mówić o sądowej zgodzie na przejęcie udziału w toku egzekucji do czego to w istocie zmierzał wniosek w sprawie rodzinnej opiekuńczej, jednakże treściwo żadną miarą nie pokrywa się to z umownym przekazaniem własności udziału, co zresztą zostało wyjaśnione w uzasadnieniu sądu opiekuńczego oddalającego wniosek o uzupełnienia postanowienia w tejże sprawie.

Prawdą jest, iż mąż dłużniczki oraz opiekun prawny powódki ostatecznie czynili uzgodnienia co do ewentualnego przekazania udziału na rzecz powódki, co daje podstawy do uznania, iż skuteczne sfinalizowanie takiego porozumienia mogłoby polegać na trwałym zobowiązaniu się do niewszczyniania egzekucji z wyroku do określonego składnika mienia dłużnika, co w świetle zasady swobody umów nie jest niemożliwe, jednakże do takiego porozumienia nie doszło a skutecznie dojść by mogło jedynie za zgodą sądu opiekuńczego.

Czynność taka bowiem w zakresie zarządu majątkiem ubezwłasnowolnionej powódki zgody takiego Sądu by wymagała.

Skoro zatem bezspornie nie doszło do ugody a dojść do niej bez zgody Sądu nie mogło - dłużnik musiał mieć świadomość, iż zaskarżone przesunięcie majątkowe potencjalnie i realnie udaremni możliwość zaspokojenia się z jego przedmiotu.

Brak zaś jest w niniejszej sprawie takich elementów stanu faktycznego, które miałyby uzasadniać obiektywną potrzebę (a tym bardziej konieczność) dokonania darowizny na rzecz pozwanej w tym konkretnym czasie, który to nie jest czasem w realiach sprawy przypadkowym.

Postanowieniem bowiem z dnia 30 kwietnia 2015 r. (k.14) do przedmiotowej nieruchomości egzekucja została umorzona.

Jednocześnie, jak wynika z akt opiekuńczych wniosek o wyrażenie zgody na przejęcie innej egzekwowanej nieruchomości wpłynął w dniu 17 03 2015 r. (k. 2 tychże akt).

Powyżej wskazane relacje czasowe w ocenie Sądu tworzą ze sobą nierozzerwalny, spójny i logiczny łańcuch zdarzeń wskazujący na to, iż dłużnik przy dokonywaniu czynności w dniu 18 maja 2015 r. zdawał zatem sobie sprawę z tego, że

wszczęta egzekucja do domu przy ul. (...) okazała się nieskuteczna tak jak bezskuteczną była już egzekucja z należącego doń udziału.

Nie sposób jednak uznać, iż tak zaistniały stan faktyczny eliminuje w powiązaniu z planowanym przekazaniem brak świadomości stania się bardziej niewypłacalnym, który to stan jest zdefiniowany jako co najmniej osiągnięcie stanu niewypłacalności większej niż sprzed dokonania czynności. „Niewypłacalność w wyższym stopniu” oznacza z kolei, że w zasadzie każde istotne, bez względu na jego rozmiar, powiększenie niewypłacalności stanowi pokrzywdzenie wierzycieli, niewypłacalność zaś nie musi ulec powiększeniu o całą wartość przedmiotu czynności prawnej dokonanej przez dłużnika.

Należy też mieć na uwadze, że pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia, czyli wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej (por. wyrok SN z 2001.03.22, sygn. akt V CKN 280/00, opubl. LEX nr 52793),

W ocenie Sądu psychiczne nastawienie czy stan polegający na jedynie planowaniu czy liczeniu na zwolnienie z długu nawet w sytuacji, gdy widoki na zawarcie ugody były - nie mógł sam przez się jednak przesądzać braku świadomości bycia egzekwowanym dłużnikiem i pogłębienia niewypłacalności, inne też wytłumaczenie zaistniałego ciągu zdarzeń z logicznego punktu widzenia nie wytrzymuje krytyki.

Stąd powództwo podlegało uwzględnieniu jak w pkt I.

Końcowo jedynie wskazać należy, iż Sąd badał czy ustalony w sprawie stan faktyczny nie może podpadać pod dyspozycję art. 5 kc. (pismo pozwanej k. 106)

Jakkolwiek bowiem argumentacja przedstawiona przez pozwaną w przywołanym piśmie może być uznana za dość przekonywającą, to jednak dla przeciwwagi wskazać tu należy na dwie istotne okoliczności.

Pierwsza to ta, iż opiekun pozwanej, co wcześniej już wskazano, nie uzyskał sądowej zgody na spełnienie świadczenia w celu zwolnienia się z zobowiązania w trybie art. 453 kc, co zdaje się jednakże wynikać nie tyle z nielojalności samej powódki, ile z rozbieżności pomiędzy treścią wniosku dotyczącego przejęcia nieruchomości a uzgodnieniami stron co do ewentualnego zwolnienia z całości długu w zamian za przekazanie własności udziału i opłacenie sądowych kosztów powódki.

Na marginesie wskazać należy, iż Sąd w tej mierze dał wiarę zeznaniom świadków strony pozwanej, iż ustalenia pomiędzy opiekunem powódki a ojcem pozwanej dotyczyły definitywnego odstąpienia od egzekucji ze spornej nieruchomości.

Zapłata bowiem części należności powódki gotówką w sytuacji zastrzeżenia egzekwowania przez nią dalszej należności z wyroku w żadnym razie nie leżała w jakimkolwiek interesie rodziców pozwanej, skoro zachodziłoby cały czas niebezpieczeństwo utraty w drodze ewentualnej egzekucji jedyne go domu rodziców pozwanej. To powódka była żywotnie zainteresowana pilną zapłatą kosztów sądowych zasądzonych od niej wyrokiem, by ustrzec się od egzekucji ze strony Skarbu Państwa.

Z kolejnej strony podkreślenia tu wymaga, iż to nie działania samej powódki a jej opiekuna prawnego doprowadziły do nieskutecznych prawnie porozumień i faktycznie brak konsekwencji w jej działaniach (choćby poprzez brak ponowienia wniosku i złożenie jedynie wniosku o uzupełnienie postanowienia) może być oceniane w kategoriach braku lojalności we współdziałaniu w realizacji zobowiązania.

Nie sposób jednak, by powyższe samo przez się miało niweczyć możliwość skutecznej realizacji skargi pauliańskiej.

To ostatecznie powódka przebywająca w (...)ie nie posiada żadnych składników majątkowych i wymaga życiowego wsparcia.

Trudno zatem, by realizując swój wyrok miałyby ustępować na rzecz pozwanej bądź jej poprzednika prawnorzeczonego, tym bardziej, iż w chwili obecnej rodzice obdarowanej mają zapewnioną dożywotnią służebność mieszkania.

Nie należy też tracić z pola widzenia faktu, iż zgodnie z wąskim ujęciem konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego zakłada się, że możliwość powoływania się na art. 5 kc istnieje tylko w przypadku „czynienia użytku ze swego prawa”. W tych kategoriach trudno przypisać tu niełojalne i zawinione działanie powódce.

Fakt zaś, iż powódka niewątpliwie skorzystała ze środków wpłaconych na zaliczenie jej należności wobec Skarbu Państwa prowadzi co najwyżej do konkluzji, iż powódka, która proces z dłużnikiem wygrała, miałaby uzyskać (wyegzekwowania) całej należności zasądzonej wyrokiem, wskutek działań lub zaniechań swego opiekuna spowodowała czy uzyskała dla siebie spełnienie, świadczenia na rzecz swego wierzyciela (Skarbu Państwa) przez osobę trzecią (ojca pozwanej) działającej w imieniu samego dłużnika tj. swej żony, co nie stanowi sytuacji rażącej niezgodności z prawem.

Jeśli bowiem powódka w tym zakresie została spłacona przez osobę dla której jest jednocześnie wierzycielem, to tym samym dochodzi do sytuacji zbliżonej do przekazu (art. 921/1/ kc) gdzie przekazującym byłaby powódka, przekazanym matka pozwanej a odbiorcą przekazu Skarb Państwa.

Nie jest to zatem bezpowrotna utrata i nierozliczona utrata uiszczonych środków, skoro należność została uiszczona „na rachunek” powódki.

Ta ostatnia zaś cały czas ma niezaspokojoną wierzytelność względem matki pozwanej.

Dlatego też brak jest podstaw dla oddalenia powództwa po myśli art. 5 kc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc i 108 kpc, w zw. z par 6 oraz par. 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd przy tym nie uwzględnił wydatków adwokata z urzędu, bowiem te zostały ujęte w spisie kosztów już po zamknięciu rozprawy. (art. 109 kpc)